

Sygn. akt: I C 250/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Waław
Protokolant:	sekretarz sądowy Joanna Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2019 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. R.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...)**

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 500 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sygn. akt I C 250/17

UZASADNIENIE

Ostatecznie R. R. wniósł o zasądzenie od Skarbu Państwa – (...) kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania za doznaną krzywdę.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w okresie od stycznia 2016 r. do sierpnia 2016 r. oraz od września 2016 r. aż do dnia złożenia pozwu, odbywał karę pozbawienia wolności w (...) w K.. Konkretyzując zarzuty naruszenia dóbr osobistych wskazał, że cele, w których przebywał były przeludnione, kącieki sanitarne nie zapewniły intymności i komfortu korzystania z nich, brak było ciepłej, bieżącej wody, cele były zagrzybione, przesiąknięte wilgocią, opadał tynk, w pomieszczeniach panował przykry zapach, podłoga była nierówna, dziurawa, wychodziły z parkietu robaki, łazienka wyposażona była w natryski czasowe, które nie dawały możliwości swobodnej kąpieli, nie zawsze było odpowiednie ciśnienie i temperatura wody, w kabinach nie było półek na przybory toaletowe, brak zachowania intymności w czasie przebierania się, brakowało mat antypoślizgowych, była zła jakość pościeli i ręczników, niewystarczająca ilość wydawanych środków higienicznych, miał miejsce poniżające zachowanie funkcjonariuszy w czasie przeszukań osobistych i cel, lekarz pozwanego Zakładu wypisywał leki bez badania powoda lub leki niewystarczające do jego dolegliwości, a nadto lekarz nie wydał skierowania na pobranie krwi w kierunku HIV i HCV, nie udzielono pomocy powodowi przy przetransportowaniu do zakładu karnego bliżej domu rodzinnego, pomimo podjęcia pracy społecznej

na rzecz Zakładu nie otrzymał płatnego etatu, miejsce wychodzenia na spacer nie spełniały warunków swobodnego poruszania się, dopuszczono jego przebywania w jednej celi z osobą zakażoną na HIV i HCV.

Wszystkie te okoliczności negatywnie wpłynęły na jego stan psychofizyczny, stres, agresję. W ocenie powoda, doszło do naruszenia jego prawa do humanitarnego traktowania, naruszenia jego prywatności i intymności (k. 3-5 oraz pismo k. 118-122).

Pozwany, Skarb Państwa reprezentowany przez (...) w K. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa kosztów procesu.

Pozwany zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak co do wysokości. Zaprzeczył, by powód przebywał w celach niespełniających norm metrażowych, czy też w warunkach odbiegających od standardów określonych przepisami prawa. Fakt, że warunki odbywania kary nie są dla powoda wystarczające, nie świadczą o bezprawnym naruszeniu jego dóbr. Cele, w których przebywał powód były wyposażone w odpowiednie kąćki sanitarne, sprzęt, środki higieniczne i wymagany ustawowo metraż powierzchni pomieszczenia. Działania Skarbu Państwa w stosunku do powoda mieszczą się w granicach prawa, a sposób traktowania przez pozwanego pozostaje w zgodzie z zasadami izolacji penitencjarnej. Tym samym nie doszło warunkującego odpowiedzialność pozwanego, bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda (k. 65-74 oraz k. 144-153).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód odbywał karę pozbawienia wolności w (...) w K. w okresach od (...)2016 r. do (...)2016 r. oraz od (...)2016 r. do (...)2017 r. W tym czasie przebywał w pawilonach:

- (...) w celach: (...) (cela 4 osobowa), (...) (cela 3 osobowa), (...) (cela 4 osobowa),
- C w celach: (...) (cela 7 osobowa), (...) (cela 8 osobowa), (...) (cela 3 osobowa), (...) (cela 3 osobowa),
- (...) w celi: (...) (cela 5 osobowa),
- A w celach: (...) (cela 5 osobowa) i (...) (cela 5 osobowa).

We wszystkich celach metraż na jednego osadzonego wynosił ponad 3 m². W czasie pobytu powoda nie wydano decyzji w sprawie umieszczenia R. R. w celi o powierzchni mieszkalnej mniejszej niż 3 m². przypadające na osobę

Powód początkowo odbywał karę w zakładzie typu zamkniętego, a od 22 lutego 2016 r. w warunkach zakładu typu półotwartego.

W pawilonie (...), powód przebywał w celu jednorodnej, „niegrypsującej”, właściwie układając swe relacje z innymi współosadzonymi. Powód nie sprawiał problemów wychowawczych, nie zgłaszał również wychowawcom swoich problemów, skarg ani potrzeb.

Osoby odpowiedzialne za przydział celi nie posiadają wglądu do dokumentacji medycznej osadzonych. Zakład nie dysponuje też osobnymi celami dla osób zarażonych wirusem HIV lub HCV. W zakładzie odbywały się wykłady o profilaktyce tych chorób.

(okol. niezaprzeczone, pismo M. B. W. k. 98, pismo Z. S. k. 99, pismo D. G. k. 100, pismo J. P. k. 101, pismo J. D. k. 102, pismo A. B. k. 103, zeznania świadka J. P. k. 389, zeznania powoda k. 418)

W pozwanym zakładzie w celach mieszkalnych występują dwa rodzaje kąćków sanitarnych:

- 1) kąćki zabudowany parawanem, wykonany ze stelażu z kątownika metalowego, wypełnionego płytą pilśniową. Pomiędzy sufitem, a zabudową występuje w nim prześwit około 90 cm. Wysokość parawanu wynosi tu około 200-205

cm. Wejście do kąpoków przysłania nieprzezroczysta zasłona materiałowa. Tego typu kąpok znajdował się w celi: nr (...) i (...) w pawilonie (...) oraz (...) w pawilonie (...),

2) kąpok zabudowane ścianką działową murowaną od podłogi do sufitu, posiadające drzwi płytowe. Tego rodzaju kąpok znajdował się w celach nr: (...), (...), (...), (...) w pawilonie (...), nr (...) w pawilonie (...), nr (...), (...), (...) w pawilonie (...).

Oba rodzaje kąpoków zapewniają dostateczne wyodrębnienie toalety i związane z tym odizolowanie osób z nich korzystających. Kąpok wyposażone były w umywalki i muszle klozetowe. Od 2013 r. pozwany Zakład sukcesywnie zabudowuje kąpok sanitarne ścianą murowaną. Do końca 2017 r. murowane kąpok posiadało 250 cel mieszkalnych, a wymianie podlegało 46 cel, z czego 41 w pawilonie (...). Prace w tym pawilonie rozpoczęły się w 2018 r.

(niezaprzecz. wyjaśnienie zastępcy kierownika działu kwatermistrzowskiego (...) K. – K. Z. k. 104-105, fotografie k. 76-97, zeznania świadka K. Z. k. 390-391)

Do cel mieszkalnych doprowadzona jest zimna woda, dostępna przez całą dobę. Skazani mogą posiadać czajniki elektryczne lub grzałki do jej podgrzewania. Możliwe jest skorzystanie z dostępności ciepłej wody po uprzednim zgłoszeniu takiej potrzeby oddziałowemu.

Zgodnie z § 31 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, skazani mają zapewnioną jedną ciepłą kąpiel raz w tygodniu. Od 23 czerwca 2014 r. pozwany zakład wprowadził możliwość skorzystania przez osadzonych z dodatkowej kąpeli. Woda wypływa z przerwami. Czas wypływu to 6 minut. Temperaturę wody reguluje na bieżąco oddziałowy nadzorujący łaźnię. W kabinie są kratki plastikowe chroniące przed ewentualnym upadkiem. W każdej kabinie jest wieszak, a wejście do niej jest przysłonięte zasłonką. Jest oddzielone miejsce na przebieralnię. W kabinach nie ma półek. W łaźni nie robi się prania.

Osadzeni raz w miesiącu otrzymują do użytku środki higieny w postaci mydła toaletowego, kremu do golenia, 2 nożyków do golenia, proszku do prania, pasty do zębów, papieru toaletowego, szamponu do włosów, raz na trzy miesiące szczoteczki do zębów. Piżamy, koszule nocne, ręczniki i ścierki do wycierania naczyń wymienia się co tydzień lub częściej w zależności od potrzeb. Pościel wymienia się co dwa tygodnie lub częściej w zależności od zapotrzebowania. W celach mieszkalnych osadzeni piorą i suszą swoją odzież. Środki higieniczne są wydawane każdemu osadzonemu indywidualnie.

Wszelkie usterki dotyczące wykwitów na ścianach oraz uszkodzenia stolarki okiennej są na bieżąco usuwane, po otrzymaniu zgłoszenia. W przypadku dużego zawilgocenia celi może być zakwalifikowana do remontu całościowego lub częściowego. Nadto raz w roku w miesiącu wrześniu kwatermistrz dokonuje przeglądu okien w celu usunięcia wad przed okresem jesienno-zimowym. W celu zniwelowania nieszczelności okien wydawane są osadzonym ścinki koców. Większe nieszczelności okien są usuwane przez wymianę elementów okiennych. Zakupywane i montowane uszczelki nie sprawdziły się o tyle, iż osadzeni jej odklejali i wykorzystywali do innych celów. Stolarka okienna podlegała wymianie z okien drewnianych na PCV w latach:

a) 2016 – w pawilonie (...), (...),

b) 2017- w pawilonie „(...)

W następnych latach planowana jest wymiana okien w pawilonach(...)

W przypadku spadku temperatury sprawdza się jego przyczynę i awarię usuwa się na bieżąco. Cele są wyposażone w grzejniki i jeden przewód wentylacyjny. W okresie pobytu powoda w pozwanym Zakładzie przeprowadzano kontrole przewodów kominowych, w których stwierdzono dobry stan techniczny, nadający się do dalszej bezpiecznej eksploatacji. Drożność wentylacji jest sprawdzana urządzeniem i w przypadku stwierdzenia jej wadliwości,

podejmowane są działania mające na celu jej usprawnienie. Wentylacja wspomagana jest możliwością otwierania okien. Okna są duże i niczym nie przysłonięte. Jest jedna krata zewnętrzna.

Wszystkie usterki usuwane są przez kwatermistrza przy pomocy osób osadzonych zatrudnionych w grupie remontowej. W takiej grupie nieodpłatnie zatrudniony był również powód.

W celu zapewnienia porządku i bezpieczeństwa cele mieszkalne osadzonych podlegają kontroli, która dokonywana jest w czasie nieobecności osadzonych. Z tych samych względów kontroli osobistej podlegają osadzeni. Powód nie skarżył się na przeprowadzone kontrole pomieszczeń lub kontrole osobiste.

(nie zaprzecz.. wyjaśnienie zastępcy kierownika działu kwatermistrzowskiego (...) K. – K. Z. k. 104-105, zeznania świadka D. S. k. 202-203, zeznania świadka P. B. k. 285, zeznania świadka J. D. k. 321-321v, zeznania świadka K. Z. k. 390-391, protokoły z okresowej kontroli przewodów kominowych k. 106-112, zeznania powoda k. 418)

Spacery odbywają się w godzinach od 8 do 17 na wolnym powietrzu pod nadzorem funkcjonariusza. Pawilon (...), jest pawilonem półotwartym i plac spacerowy jest dostępny przez cały dzień. Zamykany jest na czas wydawania posiłków oraz w dniu gospodarczym. Każdy osadzony ma możliwość skorzystania ze spaceru. W pawilonie (...), powód mógł korzystać z placu spacerowego codziennie przez jedną godzinę. Na placu tym umiejscowione są ławeczki. Można w czasie spaceru np. czytać książkę, jeest to też miejsce, w którym można palić papierosy.

(dowód: zeznania świadka A. B. k. 322, zeznania świadka J. P. k. 389-389v)

W okresie odbywania kary w 2016 r. pozwany Zakład nie dysponował odpłatnymi etatami pracy. Pracę nieodpłatną z zasady wykonuje się na oddziale. Powód pracował nieodpłatnie w grupie remontowej. Wyraził zgodę na 90 godzin pracy w miesiącu.

(dowód: zeznania świadka J. P. k. 389-389v, zeznania powoda k. 418)

Kilkakrotnie w czasie pobytu w (...) w K. powód zgłaszał wniosek o przetransportowanie go do jednostki położonej bliżej jego miejsca zamieszkania rodziny i konkubiny, jednakże jego wnioski były załatwiane odmownie.

(dowód: zeznania powoda k. 418)

Pomoc lekarska, w tym pomoc psychologiczna była w pozwanym Zakładzie dostępna w razie potrzeb zgłaszanych przez osadzonych.

W okresie swego pobytu powód nie uskarżał się na warunki odbywania kary na oddziałach mieszkalnych, nie sprawiał problemów wychowawczych, nie zgłaszał również zastrzeżeń co do niewłaściwego zachowania funkcjonariuszy więziennych ani współosadzonych do wychowawcy czy Dyrektora Zakładu. Czynności realizowane przez funkcjonariuszy (...) K. wobec powoda w czasie jego osadzenia były wykonywane zgodnie z przepisami prawa i poszanowaniem godności osobistej powoda. Nigdy nie stosowano wobec wymienionego żadnych niedopuszczalnych form postępowania. (dowód: zeznania świadka J. D. k. 321-321v, zeznania świadka A. B. k. 322, zeznania świadka J. P. k. 389-389v, zeznania świadka P. B. k. 285)

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie i dla porządku należy wskazać, że Sąd dał wiarę w zasadzie wszystkim zgromadzonym w sprawie dowodom, przy czym w ocenie Sądu najbardziej istotne rozbieżności pomiędzy stronami dotyczyły przede wszystkim różnej oceny i odmienności wniosków jakie z tych dowodów należało wysnuć, co dotyczy w szczególności przypisania pozwanemu bezprawności działań i zaniechań w ramach prawnie przypisanego obowiązku zapewnienia właściwych tj. zgodnych z prawem warunków odbywania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Należy też tu zauważyć i zastrzec, że dowody zaoferowane przez powoda przysporzyły w wielu sytuacjach podstaw dla poczynienia ustaleń odmiennych od twierdzeń powoda oraz wyciągnięcia podobnie odmiennych wniosków i wysnucia

ocen. W szczególności chodzi tu o zarzucany pozmem główny zarzut przeludnienia w celach, braku dostępności do swobodnego poruszania się w czasie spacerów, możliwości zatrudnienia powoda, zapewnienia intymności w kąciakach sanitarnych. Pisemne wyjaśnienia funkcjonariuszy służby więziennej, które oczywiście nie mogą stanowić samodzielnego dowodu w sprawie, znalazły jednak swe pełne procesowe w tej mierze potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach funkcjonariuszy i wychowawców w pozwanym Zakładzie.

Dlatego w ocenie Sądu, w świetle poczynionych ustaleń, roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie. Przedstawiony też przez strony materiał dowodowy, w szczególności w postaci dokumentów, oceniany w kontekście twierdzeń samego powoda, nie daje wbrew tym twierdzeniom podstaw dla uznania, iż znalazły się podstawy do uwzględnienia powództwa w jakiegokolwiek części. Warto jedynie przypomnieć, iż zgodnie z treścią art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktów spoczywa na tej stronie procesu, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. Zatem to powód, zważywszy na treść roszczenia i jego podstawę faktyczną oraz prawną a dotyczącą niezapewnienia mu właściwych, zgodnych z prawem warunków odbywania kary pozbawienia wolności – miał obowiązek przedstawić przed Sądem dowody na poparcie swoich twierdzeń w zakresie objętym pozmem.

Oczywiście nie chodzi tu o proste wykazanie naruszenia dobra osobistego jakim jest np. naruszenie wolności osobistej polegające na osadzeniu w zakładzie karnym i związane z tym wszelkie dalsze ograniczenia w zakresie nieskrepowanego decydowania o własnej osobie. To bowiem ograniczenie stanowi podstawową rację i nieodłączną cechą tego rodzaju kary stanowiąc wyraz wdrażanego w ramach systemu prawnego przymusu z oczywistymi elementami określonej represji stosowanej w granicach prawa.

W tym kontekście pozwany powinien wykazać, że o ile doszło do wzmiankowanego wyżej naruszenia dóbr osobistych powoda, o tyle mieściły się one w granicach dozwolonych prawem i były niezbędne dla prawidłowego wykonywania kary, wględnie nie skutkowały krzywdą powoda wymagającą jakiegokolwiek zadośćuczynienia.

Zatem jest w sposób oczywisty zgodnym z prawem stosowanie przymusu niosącego z sobą ograniczenie określonych wolności, skoro stanowi ono realizację prawomocnego, zapadłego wobec powoda orzeczenia.

W takiej to sytuacji odstępstwo od reguł wykonywania kary pozbawienia wolności w istocie winien co najmniej wskazać powód, pozwany zaś może w tej sytuacji odeprzeć stawiany zarzut poprzez wskazanie zgodności jego działania z prawem, czemu to w ocenie Sądu pozwany procesowo sprostał.

Odnosząc się w tym kontekście się do poszczególnych zarzutów i twierdzeń powoda, należy zauważyć, brak jest podstaw dla przyjęcia, by którakolwiek z cel, w której powód przebywał, nie zapewniała minimalnej powierzchni przypadającej na jedną osobę osadzoną. Subiektywne odczucie powoda w tej mierze i zawnioskowanego przez niego świadka A. Z. (który zresztą nie pamiętał, czy przebywał w jednej celi z powodem), dotyczące tego, że w celach generalnie było przeludnienie – nie mogło odnieść zamierzanego skutku.

Zgodnie bowiem z dokumentacją przełożoną przez pozwanego (a której to powód nie zakwestionował - k. 98), w wieloosobowych celach mieszkalnych, średnia powierzchnia użytkowa na osobę wynosiła ponad 3 m²- była więc zgodna z przepisami prawa. Nadto powód nie wykazał, aby ilość osób we wskazanych pomieszczeniach była większa niż przewidywała nominalna, przypisana im ilość osadzonych.

Powierzchnia każdej zresztą celi jest bezsporna o tyle, iż wynika z dokładnych pomiarów, którymi objęte jest każde pomieszczenie przeznaczone do przebywania w nim osób, wymagane jest również dla wszelkiej ewidencji, w szczególności budowlano remontowej, choć nie tylko. Udowodnienie braku zachowania normy bądź jego zachowania polega w tej też sytuacji na weryfikacji wyrażającej się w prostym działaniu matematycznym tj. podzieleniu powierzchni pomieszczenia przez ilość znajdujących się w nim każdorazowo osób.

W tej mierze jednak zebrane dowody nie dają możliwości wykonania operacji matematycznych dających korzystny dla powoda wynik poniżej normy 3 m.kw. na osobę.

Powód nie przeprowadził też przekonującego dowodu na potwierdzenie, że inne warunki bytowe panujące w celach, w których przebywał powód, nie spełniały norm przewidzianych w obowiązujących w tej mierze przepisach. Twierdzenia powoda w istocie bowiem stanowią wyraz indywidualnych i subiektywnych odczuć co do skali i zakresu uciążliwości, jakich doznał podczas pobytu w zakładzie karnym i do których to osobistych odczuć ma prawo. Owe subiektywne jednakże wrażenia nie mogą obiektywnie przesądzić o niezgodności wyposażenia cel i warunków bytowych z minimalnym, a wymaganym prawem standardem, ten zaś z założenia nie prowadzi do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych. Sytuacja ta zachodzi tym bardziej, że z treści zeznań świadków zawnioskowanych przez pozwanego, będących zarazem pracownikami pozwanego Zakładu, wynika, że np. jakkolwiek mogą występować usterki w stolarce okiennej, w stolarce podłogowej, w przewodach wentylacyjnych, to jednak są one na bieżąco naprawiane. Z dokumentacji też zebranej w sprawie wynika, że przewody wentylacyjne są poddawane regularnej, okresowej kontroli.

W toku postępowania nie potwierdziły się także uchybienia dotyczące kącików sanitarnych i łaźni. Przepisy rozporządzenia z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U.2014.200), nie nakładają na administrację zakładu obowiązku zaopatrzenia cel w murowane kąciki sanitarne. Nieudowodnione zostały też twierdzenia powoda jakoby na skutek braku wydzielenia kącika sanitarnego naruszona została jego godność osobista (ta część celi pozostawała trwale wydzielona na stelażu z kątownika metalowego, wypełnionego płytą pilśniową, między sufitem, a zabudową jest prześwit ok. 90 cm, wysokość parawanu wynosi ok. 200 – 205 cm, wejście do kącika zasłaniała zasłona materiałowa).

I tu znowu należy wskazać na pewną oczywistość, której zdaje się powód nie dostrzegać.

Każdy pobyt w jednym pomieszczeniu z osobami obcymi i przypadkowymi może naruszać sferę intymności, co szerszego uzasadnienia nie wymaga. Owo minimum intymności zatem jest określone przepisami i jako takie spełnia pewien jakkolwiek zminimalizowany to jednak akceptowalny wymóg.

Warto jedynie wskazać, iż przy ocenie skali naruszenia dóbr osobistych należy brać wrażliwość przeciętną, nie zaś wrażliwość o wyjątkowej skali i wyczuleniu.

Warunki sanitarne i higieniczne w celach mieszkalnych z pewnością mogły w tym kontekście być uznane za mało komfortowe, lecz co należy podkreślić, to nie komfort przy karze pozbawienia wolności stanowi wartość nadrzędną. Ważnym jest tu zgodność warunków w celi z regulującymi tę sferę przepisami. Jak już wspomniano samo zaś przebywanie w jednostce penitencjarnej z samej zasady wiąże się z określonego rodzaju oczywistymi niedogodnościami.

Ponadto zauważyć należy, że z przepisów prawa karnego wykonawczego oraz przepisów wykonawczych nie wynika, aby toalety miały bezwzględnie stanowić oddzielne pomieszczenia. O braku konieczności zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety, ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi wypowiedział się zresztą wprost Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. akt IV CSK 603/11 (LEX nr 1228452). Nawet oddzielenie wejścia tylko kotarą nie stwarza sytuacji poniżenia skazanych, czy nieludzkich warunków odbywania kary. Poza tym, co z kolei warto odnotować, (...) K. od roku 2013 sukcesywnie zabudowuje również kąciki sanitarne trwałą zabudową ze ścianki murowanej. Z dołączonych do akt zdjęć (k. 76-97) wynika, że we wszystkich celach, w których przebywał powód kąciki sanitarne były wyposażone w drzwi z płyty pilśniowej lub drzwi przesuwne. Oznacza to, że intymność była tu w wyższym stopniu zachowana.

Co do kolejnych zarzutów - zgodnie z załącznikiem nr 3 do rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych z dnia 19 grudnia 2016 r., łaźnia powinna być wyposażona w ławę, wieszak, wiadro plastikowe lub kosz na śmieci oraz podest w postaci kratki lub maty antypoślizgowej a także wieszak na ręcznik. Oznacza to, że pozwany nie miał obowiązku wyposażenia łaźni w postulowane przez powoda półki, a zamiast mat antypoślizgowych w pozwanym Zakładzie były zamontowane kratki chroniące przed upadkiem. Nadto nie zostało wykazane, aby powodowi w jakikolwiek sposób ograniczono poza

istniejącą normę możliwość korzystania z kąpeli. Wprawdzie powód wskazywał, że czas, jaki woda leci z natrysków jest krótki (albowiem ustawiony został automatycznie), jednak nie oznacza, że po upływie czasu wypływu wody powód musiał opuścić łaźnię. Warto również wskazać, że w pozwanym Zakładzie istnieje możliwość dodatkowej kąpeli.

Inne zarzuty stawiane przez powoda, również nie mogły odnieść skutku. W przypadku zagrzybionych ścian, nieprzyjemnej woni w pomieszczeniach, nierównej podłogi i insektów wydostających się spod podłogi – okoliczności te nie znalazły potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych. Nawet jeśli pewne niedomogi incydentalnie miałyby mieć miejsce, wskazać należy, iż remonty i naprawy są na bieżąco realizowane przez grupę remontową, po uprzednim zgłoszeniu, zaś przykry zapach może być eliminowany przez wietrzenie pomieszczenia, które to z kolei jest obowiązkiem osadzonych.

Co do dalszych zarzutów, zgodnie z cytowanym wcześniej rozporządzeniem, powód otrzymuje odpowiednią ilość środków higienicznych oraz środków do utrzymania celi w należytym porządku. To, że liczba wydawanych środków jest w pewnych sytuacjach niewystarczająca, co najwyżej może oznaczać konieczność odpowiedniego gospodarowania środkami, nie oznacza też, że działania pozwanego naruszają bezprawnie dobra osobiste powoda. Powód zresztą poza głośnym twierdzeniem o niewystarczającej ilości wydanych środków higienicznych nie przedstawił w tej mierze żadnego przekonującego dowodu, w szczególności co do niezgodności wydawanych środków z przysługującą normą. Zawnioskowani przez niego świadkowie nie odnieśli się do tej kwestii w żaden sposób. Zostało wykazane i ustalone, że do celi jest doprowadzona jedynie zimna woda, jednakże w razie potrzeby, dla celów konsumpcyjnych podgrzanie wody następuje za pomocą grzałki lub czajnika, których posiadanie w celi jest dozwolone, zaś w przypadku ich braku – istnieje taka możliwość w dyżurce oddziałowego, po uprzednim zgłoszeniu.

W ocenie Sądu, powód również nie wykazał, aby istniejąca pomoc medyczna w pozwanym Zakładzie była niewystarczająca. Zgromadzony materiał dowodowy w sprawie potwierdził, że lekarz dostępny jest codziennie, zaś w okresie pobytu w (...) w K. powód nie zgłaszał dolegliwości zdrowotnych. Zarzut braku wydania skierowania na pobranie krwi przez lekarza z uwagi na podejrzenie powoda o zakażeniu się wirusem HIV lub HCV, nie może również odnieść oczekiwanego skutku, albowiem przesłuchani funkcjonariusze więzienni i wychowawcy wskazali, że nie mają wiedzy na temat tego, kto z celi jest nosicielem wirusa. Naturalnym zaś i skutecznym jest udzielenie informacji na temat profilaktyki postępowania w kwestii zakażenia, czym zajmuje się zakładowa służba zdrowia. Jeśli też lekarz nie ma dostatecznych podstaw do wydania skierowania na określony zabieg, może w pewnych sytuacjach go nie wydać. Nie można też oczekiwać, że każde żądanie w tym zakresie zostanie z góry spełnione.

Postępowanie lekarza, czy też służby zdrowia w pozwanym zakładzie niczym jak się wydaje w tej materii nie różni się od obserwowalnych w codziennym życiu praktyk w warunkach wolnościowych.

Nadto, przesłuchani świadkowie w sprawie wskazali, że powód nigdy nie zgłaszał potrzeby konsultacji medycznej, tym samym budzi poważne wątpliwości, czy wskazana sytuacja w ogóle miała miejsce.

W myśl art. 112 § 1 k.k.w., skazany korzysta z niezbędnego dla zdrowia wypoczynku, w szczególności z prawa do co najmniej godzinnego spaceru. Spacer odbywają się bezpośrednio pod nadzorem funkcjonariusza w wyznaczonym miejscu na wolnym powietrzu. Jak wykazało postępowanie dowodowe, w pawilonie (...), gdzie powód przebywał w okresie od (...)2017 r. do (...)2017 r. mógł on korzystać z całonocnego pobytu na świeżym powietrzu, z wyłączeniem pór na posiłki, zaś w pozostałych pawilonach, zgodnie z przepisami była zapewniona godzina spaceru. Powód nie twierdził, że spacerów nie było, lecz że w czasie wolnego czasu miejsce spacerowe było przeludnione, że nie było ławki, nie można było też czytać. W ocenie Sądu, zarzut ten nie może odnieść oczekiwanego rezultatu, gdyż zgodnie z wewnętrznymi przepisami organizacyjno-porządkowymi, dyrektor kierując się bezpieczeństwem może zmienić czas i sposób odbywania spaceru. To, że powód nie mógł nieskrępowanie spacerować, nie oznacza tym samym, że działania pozwanego były bezprawne i że zostały bezprawnie naruszone jakiejkolwiek dobra powoda.

Odnośnie do zarzutu dotyczącego braku płatnego zatrudnienia w pozwanej jednostce – tu wskazać należy na treść art. 121 k.k.w. Według tego przepisu, skazanemu zapewnia się świadczenie pracy, jednak w miarę możliwości. Oznacza to, że choć przepis obliguje administrację zakładu do zapewnienia skazanemu możliwości świadczenia pracy, to jednak

nie można z tego unormowania wyprowadzić „prawa” skazanego do zatrudnienia w rozumieniu prawem chronionego roszczenia. Tym bardziej nie można takiego prawa wywieść z faktu, że powód uprzednio pracował nieodpłatnie na rzecz zakładu. Nieodpłatne zatrudnienie następuje na wniosek zainteresowanego. Wywodzenie z tego jedynie faktu roszczeń jest nieuprawnione i bezpodstawne, skoro osadzony winien był liczyć się z tym, że jego praca może w myśl prawa stanowić co najwyżej podstawę przyznania mu nagrody. Dlatego i ten zarzut okazał się chybiony.

Powód wskazał również na brak pomocy ze strony pracowników pozwanego w zakresie przetransportowania powoda do zakładu bliżej miejsca zamieszkania rodziny i konkubiny powoda w myśl obowiązującego prawa. Pozwany przyznał, że wnioski o przetransportowanie powoda były załatwiane odmownie, jednak i tu znowu materiał dowodowy zebrany w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, że powodowi w sposób bezprawny odmówiono przeniesienia do innego zakładu karnego.

Zgodnie z art. 102 § 1 pkt 1, 2 i 6 k.k.w., skazany na karę pozbawienia wolności podczas jej odbywania ma prawo m.in. do:

- odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny,
- utrzymywania więzi z rodziną i innymi osobami bliskimi,
- korzystania z urządzeń i zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, radia, telewizji, książek i prasy.

Żaden przepis, nie gwarantuje wprost skazanemu odbywania kary pozbawienia wolności w miejscowości położonej bliżej miejsca zamieszkania, ani nie obliguje do uwzględniania wniosków skazanego co do przeniesienia go do odpowiedniej jednostki penitencjarnej w innej miejscowości. Powód nie przedstawił żadnego dowodu (choćby pisma zawierającego odmowę pozwolenia na przeniesienie do innej jednostki), dlatego Sąd nie mógł bliżej ocenić, czy ewentualna odmowa była podyktowana szczególną niechęcią stosunku do powoda, która przyjmowałaby np. postać niedopuszczalnej szykany.

Niezależnie od tego powód również nie wskazał w jaki sposób zarzucany brak przeniesienia go do innej jednostki wpłynął negatywnie na jego relacje z najbliższymi. Nadto w myśl art. 105 k.k.w, skazanemu umożliwia się kontakt z bliskimi nie tylko poprzez widzenia, ale również kontakt telefoniczny, listowny, przy pomocy paczek, przekazów pieniężnych. Dlatego, w ocenie Sądu, nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia, by powodowi w kontekście powyższego ograniczono w sposób bezprawny kontakty z rodziną. Nie ulega natomiast wątpliwości, że ograniczenie wzmiankowanych kontaktów jest naturalnym skutkiem przestępstwa popełnionego przez powoda, za które został skazany na karę pozbawienia wolności, co ze swej istoty wiąże się z izolacją od niepozbawionych tej wolności członków rodziny.

Już jedynie na koniec, przechodząc do całokształtu interakcji i przyczyn lepszych lub gorszych relacji powoda z funkcjonariuszami więziennymi – w ocenie Sądu, powód nie wskazał a tym bardziej nie udowodnił podnoszonego przezeń zarzutu poniżania i nieludzkiego traktowania przez funkcjonariuszy pozwanego Zakładu. Zawnioskowani przez powoda świadkowie – inni osadzeni, którzy przebywali w pozwanej jednostce penitencjarnej, nie potrafili wskazać nieprawidłowych zachowań wzmiankowanych funkcjonariuszy.

Jak wskazano wcześniej, prowadzone kontrole pomieszczeń i kontrole osobiste były podyktowane jedynie porządkiem i bezpieczeństwem skazanych, zgodnie z art. 116 § 2 k.k.w. Cele i inne pomieszczenia poddawane są kontroli w czasie nieobecności osadzonych, a potrzeba ich przeprowadzenia nie wymaga odrębnego uzasadnienia i pozostawiona jest uznaniu dyrektora, który ma obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa i porządku w podległej mu jednostce. Inni zaś osadzeni nie byli świadkami niewłaściwego, nieludzkiego traktowania powoda podczas kontroli osobistej. Powód nigdy nie zgłaszał skarg, żadnych uwag zarówno w odniesieniu do niewłaściwego traktowania jego osoby, jak i nie uskarżał się oficjalnie na warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Jego twierdzenia w istocie ogniskują się na subiektywnych odczuciach co do skali uciążliwości, jakich doznał podczas pobytu, jednak, odczucia te same przez się

nie mogą przesądzić o niezgodności warunków odbywania kary z dopuszczalnym prawnie standardem, a tym samym bezprawnym naruszeniu jego dóbr osobistych.

Z tych też względów, z mocy przepisów art. 417 k.c. oraz 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 98 i 108 kpc w zw. z art. 102 kpc.

Sprawa wykraczała, zważywszy na szeroko zakreśloną jej podstawę faktyczną, poza ramy jedynie dotyczącej materii warunków odbywania kary, bowiem dotyczyła również zarzutów w postaci szykan ze strony funkcjonariuszy, konkretnych szkodliwych zachowań pracowników służby zdrowia pozwanego w zakresie poniechania należytych badań wobec niego, czy też odmowy przetransportowania jako formy odrębnej szykany.

Samo zaś ograniczenie obowiązku zwrotu kosztów procesu na rzecz strony przeciwnej uzasadnione jest sytuacją majątkową a także życiową powoda.